

Flis, Stanisław

Kopernikowski inkunabuł medyczny w Olsztynie

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 589-606

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW FLIS

KOPERNIKOWSKI INKUNABUŁ MEDYCZNY W OLSZTYNIE

W 1626 roku łupem wojennym wojsk szwedzkich stała się m.in. biblioteka Kapituły Warmińskiej we Fromborku. W jej zbiorach znajdowało się wiele książek, które były niegdyś bądź prywatną własnością Mikołaja Kopernika, bądź też korzystał on z nich w swej pracy. Bibliotekę tę wywieziono do Szwecji. Obecnie księgi jej posiadają cztery biblioteki szwedzkie, a mianowicie: Królewska Biblioteka Państwowa w Sztokholmie, Biblioteka Obserwatorium Astronomicznego w Upsali oraz biblioteki kapitulne w Strängas i w Linköping. Ponadto pewną część książek z biblioteki fromborskiej wywieziono do Finlandii, która podówczas należała do Szwecji. Umieszczono je w mieście Abo (Turku), gdzie królowa Krystyna, córka Gustawa Adolfa, zakładała liceum, przekształcone później w uniwersytet¹.

Począwszy od drugiej połowy XIX wieku zbiory te niejednokrotnie stanowiły przedmiot badań uczonych niemieckich i polskich. Między innymi znany kopernikolog polski, Ludwik Antoni B i r k e n m a j e r, trzykrotnie prowadził tam kwerendę (1892, 1908 i 1911)². Plonem jego badań są znane i cenione dzieła: *Mikołaj Kopernik* (Kraków 1900) i *Stromata Copernicana* (Kraków 1924) oraz wiele innych prac mniejszych.

W spuściźnie pośmiertnej Kopernika, stanowiącej przedtem jego własność, były dzieła z różnych dziedzin nauki, wśród nich również księgi medyczne. Niewiele z nich uniknęło „niewoli” szwedzkiej³. Losów zbiorów biblioteki Kapituły Warmińskiej nie podzieliła tylko ta część książek Kopernika, która po jego śmierci przeszła w posiadanie osób prywatnych i nie trafiła później do biblioteki fromborskiej.

Jedną z takich ksiąg, po zmianie kilku właścicieli, znalazła się w zbiorach bibliotecznych Liceum Hosianum w Braniewie, gdzie znajdowała się do końca drugiej wojny światowej. Krótką wzmiankę o tej książce zamieścił w jednej ze swoich prac Ernst Z i n n e r⁴, ceniony astronom niemiecki, dzięki czemu znano ją w sferach naukowych. Jednak od końca wojny zaginęły po niej ślady i uważano ją za straconą. Tymczasem w 1945 roku księga ta, częściowo zniszczona, stała się własnością prywatną, przy

¹ L. A. Birkenmajer, *Stromata Copernicana*, Kraków 1924, s. 156, przyp. 2.

² J. Małłek, *Z poszukiwań materiałów do historii Prus w Skandynawii*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1968 nr 3(101), s. 518.

³ Znaczna część książek Kopernika w liczbie 35 (w tym i medyczne) z notami na marginesach skreślonych jego ręką znajduje się obecnie w Upsali (Ibidem, s. 516).

⁴ E. Zinner, *Entstehung und Ausbreitung der Copernicanischen Lehre*, Erlangen 1943, s. 407. Dane te udostępnił mi prof. Marian Biskup, za co składam Mu serdeczne podziękowanie.

czym nowy jej właściciel nie zdawał sobie w ogóle sprawy, co posiada. Szczęśliwy traf umożliwił mi jej odkrycie w październiku 1969 roku. Obecnie stanowi własność Muzeum Mazurskiego w Olsztynie.

Odnaleziona księga, formatu 21×31 cm, jest oprawiona w deski, pokryte niegdyś brunatną, dzisiaj zczerniałą skórą, ze ślepyimi tłoczeniami, przedstawiającymi motywy ruty; posiada resztki klamerek. Grzbiet księgi, również skórzany, w obecnym stanie jest w dużym stopniu uszkodzony, szczególnie pierwsza okładka grozi oderwaniem. Na jej zewnętrznej stronie u góry widoczny jest dość słabo dwuwiersz, zawierający w dużych skrótach tytuły dwóch traktatów medycznych inkunabułu oraz imiona i nazwiska ich autorów (ryc. 1). Wewnątrz przedniej okładziny znajdują się odręczne zapisy proveniencyjne. Pierwszy z nich, wykonany drobnymi i niezbyt dobrze czytelnymi literami, jest następującej treści (ryc. 2): *Fabiani Emrich ex relinctis q[uondam] v[enerabilis] d[omini] Doctoris Nicolai Coppernici per v[enerabiles] dominos testamentarios ei appropriatus testatoris jussu.*

Z napisu tego wynika, że z woli Mikołaja Kopernika foliant ten wykonawcy testamentu naszego astronoma przekazali na własność Fabianowi Emerichowi⁵, który, jak wiadomo, również był kanonikiem warmińskim i jednocześnie doktorem medycyny.

Pod wyżej wymienionym napisem na okładce widoczny jest drugi, skreślony czerwonym atramentem i inną ręką niż poprzedni. Brzmi on jak następuje: *Liber M. Simonis Molendinatoris de Gedamo Majoris Oppidi Prussie. Ex legatione Egregii Viri: Steffani Falconarii Doctoris Medicine cuius Anima requiescat sub Umbra.*

Napis ten jest wcześniejszy niż poprzedni. Świadczą o tym choćby naniesione nań niektóre litery wyżej wykonanego napisu, co uwidacznia się dość wyraźnie, zwłaszcza że barwa pism jest różna. Poza tym świadczy on, że księgę tę otrzymał Szymon Molendinator z Gdańska z zapisu dr.

⁵ Fabian Emerich (1477—26 X 1559) pochodził z Pieniężna. Studia wyższe odbywał w Wiedniu. O jego studiach lekarskich brak wiadomości. Od 1509 r. był kapelanem zamkowym w Lidzbarku Warmińskim, a w 1513 r. został kapelanem na zamku olsztyńskim. W 1515 r. pełnił obowiązki proboszcza w Santopach. W 1520 roku jako tytularny kanonik Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście wyróżnił się jej obroną przed wojskami krzyżackimi, po czym schronił się na zamku olsztyńskim, gdzie przebywał też Kopernik. Od 1523 r. działał w Pieniężnie. W 1532 r. otrzymał probostwo w tym mieście. W 1536 r. osiadł na stałe we Fromborku, gdzie od 1537 r. sprawował urząd notariusza Kapituły, a później pełnił także obowiązki wikariusza katedralnego. W 1547 r. został kanonikiem warmińskim. Odtąd był też lekarzem Kapituły i następcą Kopernika na tym stanowisku. Ponieważ w epitafium zamieszczono mu: *lumen caecis hominibus qui plus arte dabas*, przeto sądzić można, iż był też specjalistą chorób oczu. Prawdopodobnie pielęgnował Kopernika podczas jego ostatniej choroby, skoro w dniach 21—24 maja 1543 r. w czynnościach notariusza zastępował go kto inny. Prócz omawianego inkunabułu, ze spuścizny kopernikowskiej otrzymał również dzieło *Valescusa de Taranta* († 1418) pt. *Philonium pharmaceuticum et chirurgicum*, które obecnie znajduje się w Upsali. Cieszyło się ono wielką poczytnością, dlatego nawet w późniejszych wiekach wznawiano je wielokrotnie. Ostatnie wydanie ukazało się w 1714 r. (Por. L. A. Birkenmajer, op. cit., s. 316, przypis 1; Ch. Krollmann, *Altpreussische Biographie. Königsberg — Marburg 1941—1965*, Bd. 1, s. 164; *Die Priester der Diözese Ermland. Handschrift von Domvikar Siegfried Hoppe, Frauenburg 1916*. Rkps w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie; *Abriss der ermländischen Literaturgeschichte*, Bibliotheca Warmiensis, Bd. 1, s. 283; St. Flis, *Mikołaj Kopernik jako lekarz*, *Polski Tygodnik Lekarski R. 8, 1953*, nr 30, s. 1063 i odtbita s. 13; J. Sikorski, *Mikołaj Kopernik na Warmii*, Olsztyn 1968, ss. 134, 136, 138 i 145).



Ryc. 1. Rysunek napisów na okładce inkunabułu przedstawiający w skrócie tytuły traktatów oraz imiona i nazwiska autorów.

med. Stefana Falkonariususa, po jego śmierci. A zatem pierwszym właścicielem książki był Stefan Falkonarius. Obydwa wymienione nazwiska mają formę zlatynizowaną, co podówczas było ogólnie przyjętym zwyczajem. Tak więc właściwe nazwisko Falkonariususa było Falk, a Molendinatora — Molner⁶.

Stefan Falk, mieszczanin gdański, był doktorem medycyny i nadwornym lekarzem króla polskiego⁷. O jego działalności lekarskiej nie zachowały się żadne wiadomości. Skąpe źródła historyczne przekazały nam jedynie niektóre dane o jego sprawach majątkowych. Wiadomo więc, że około 1500 roku otrzymał on od króla polskiego zezwolenie na kupno majątku Trzepowo (Strepow, Strippau) wraz ze wsią teje nazwy i wsią Bielawa (Byelau) oraz lasem i Jeziorem Głębokim (Glamkese). Majętność ta w 1505 r. przeszła w posiadanie klasztoru oliwskiego, przy czym małżonkowie Falk mieli w zamian otrzymywać rentę dożywotnią⁸. Poza tym w *Księgach miejskich* Gdańska jest zapis z roku 1506, że „czcigodny i wielce uczony doktor Stefan Falk” miał pewne zobowiązania pieniężne, które winien był spłacać niejakiemu Mikołajowi Jode⁹. Prócz tego z wymienionych ksiąg wiadomo, że w 1507 r. rozstrzygano jakiś spór Falka z prałatem Zakonu Krzyżackiego, Pawłem Blanked¹⁰. I to właściwie wszystko, co udało się zebrać odnośnie do osoby Stefana Falka.

Kolejny właściciel opisywanego inkunabułu, Szymon Molner (Molendinator), figuruje czterokrotnie w *Wykazie starszych cechów rzemieślniczych miasta Gdańska (Seniores mechanicorum*¹¹), a mianowicie występuje on jako starszy cechu kramarzy, czyli kupców detalicznych (*Institatores, Kremer*) w latach 1481, 1488, 1496 i 1506¹². Na przełomie XV i XVI wieku ród Molnerów w Gdańsku zapewne był znany i ogólnie po-

⁶ Molner (niem.) = molendinator (łac.) = młynarz.

⁷ J. Muhl, *Land- und Waldseen auf der Danziger Höhe*, Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtsvereins, Jg. 30, s. 32.

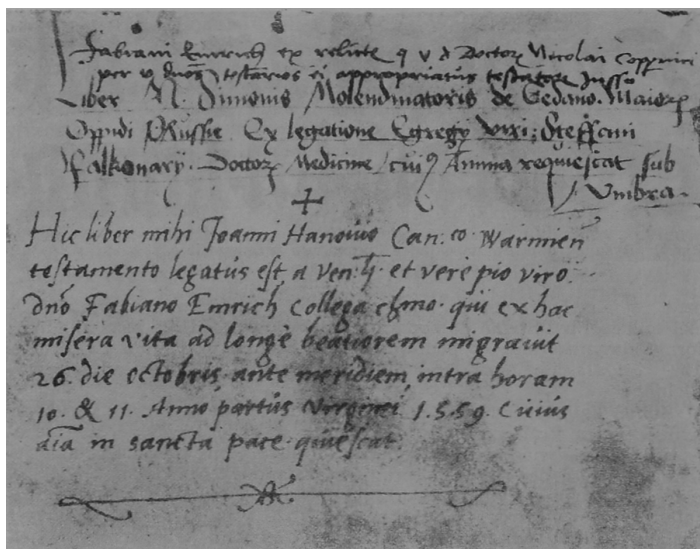
⁸ Ibidem.

⁹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej WAPGd), *Księgi miejskie*, 300, 59/8, k. 94 verso.

¹⁰ Ibidem, k. 98 v.; St. Sokół, *Medycyna w Gdańsku w dobie Odrodzenia*, Wrocław 1960, s. 22. Autor podaje starą paginację *Ksiąg miejskich Gdańska*.

¹¹ W *Księgach miejskich Gdańska* starsi cechów rzemieślniczych figurują też niekiedy jako *seniores artium* (1513) lub *seniores electi per mechanicos* (1522) albo, także jako *seniores arcificum* (1524—1526).

¹² WAPGd, *Księgi miejskie*, 300, 59/8, k. 15 v., 43 v., 72 r. i 93 r.



Ryc. 2. Zapisy proweniencyjne na wewnętrznej stronie okładki.

Fot. A. Kuraczyk

ważany, skoro jego przedstawiciele wielokrotnie wybierano na starszych cechu kramarzy (rzadziej również innych cechów). Tak na przykład Piotr Molner był starszym cechu kramarzy w latach 1486, 1492, 1495, 1503 i 1510¹³.

Nie wiadomo, w jakich okolicznościach omawiany inkunabuł przeszedł w posiadanie Szymona Molnera, ani kiedy się to stało, gdyż nie jest znana data śmierci Falka. Nie wiemy także, kiedy wymieniona księga stała się własnością Mikołaja Kopernika. W każdym razie mogło to nastąpić najwcześniej w 1508 roku. Sądzić jednak należy, iż inkunabuł ten przeszedł na własność Kopernika znacznie później. Mogło się to stać bądź w czasie jego prawdopodobnego pobytu w Gdańsku w 1526 r.¹⁴, bądź też podczas kontaktów rodzinnych¹⁵.

¹³ Ibidem, k. 34 v., 56 v., 70 v. i 111 v.

¹⁴ I. Fabiani-Madeyska, „Palatinum Regium” w Gdańsku, Rocznik Gdański, t. 15/16, R. 1956/1957, s. 146; L. A. Birkenmajer, Mikołaj Kopernik, Kraków 1900, s. 574.

¹⁵ Kordula Allen, cioteczna siostra Mikołaja Kopernika, w 1504 r. wyszła za mąż za Rajnolda Feldstedta, rajcę miejskiego w Gdańsku, z którym miała 13 dzieci. Mikołaj Kopernik był ich opiekunem prawnym. (Por. F. Hipler, Spicilegium Copernicanum, Braunsberg 1873, s. 368; L. A. Birkenmajer, Mikołaj Kopernik, s. 675 przyp. 1).

Na wewnętrznej stronie okładki inkunabułu poniżej wymienionych już napisów znajduje się ponadto trzeci, wykaligrafowany czarnym atramentem i znowu inną ręką, tej treści:

Hic liber mihi Joanni Hanovio Canonico Warmiensi testamento legatus est a venerabili et vere pio viro domino Fabiano Emrich collega clementissimo qui hac misera vita ad longe beatiorem migravit 26. die octobris ante meridiem intra horam 10 et 11 Anno partus Virginei 1559 cuius anima in sancta pace quiescat.

A zatem po śmierci Fabiana Emericha omawiany foliant jako legat przeszedł na własność kanonika warmińskiego, Jana Hanoviusa (Hanowa)¹⁶. Zanim księga ta stała się własnością biblioteki Hosianum w Braniewie, czego dowodzi pieczęć na dole jej pierwszej karty (*Bibliotheca Lycei Regii Hosiani*), przeszła ona jeszcze przez ręce innych właścicieli. Przemawia za tym napis bez daty, umieszczony na odwrotnej stronie niedrukowanej karty, będącej właściwie przedłużeniem wewnętrzznego okrycia okładki. Treść tego napisu jest następująca:

Hunc librum lego .RR. Patribus ordinis minorum in Castro Vartenburgensi existintibus ut pro mea anima in fide Catholica Romana pie orent.

M. Balt. Ramótzki

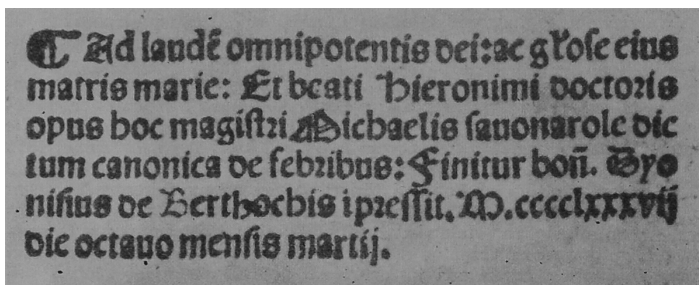
Z napisu tego widać, że z rąk Baltazara Ramockiego księga trafiła do zakonu braci mniejszych w Wartemborku (Barczewie) w zamian za pobożne modły za duszę ofiarodawcy. Nie wiemy natomiast, czy księga ta miała innych pośrednich właścicieli oraz jaką drogą dostała się do biblioteki Hosianum w Braniewie. W każdym razie brak jest pod tym względem jakichkolwiek danych na jej kartach, znajdujące się bowiem inne napisy na okładce i przylegającej do niej karcie nie wyjaśniają interesującej nas sprawy. Jeden z nich, skreślony prawie na samym dole wewnętrznej strony okładki, jest notatką odnoszącą się do tekstu karty 8 foliantu, gdzie jest mowa o zaćmie i jej leczeniu. Drugi zaś, dość długi, na sąsiedniej stronie zawiera trzy cytaty z pism Franciszka Petrarcki, który, jak zaznaczono, zmarł w 1373 r. (w rzeczywistości — w 1374 r.¹⁷). Obok łacińskiego tekstu wersetów zamieszczono też ich tłumaczenie na język niemiecki.

Jak już wspomniano, omawiany foliant składa się z dwóch różnych traktatów medycznych, razem oprawionych. Obydwa, jak zresztą wszystkie pierwsze druki, nie mają karty tytułowej sensu stricto, lecz jedynie kartę incipitową. Pierwszym z nich jest *Breviarium practice* Reinaldi de Villanova (*Brewiarz praktyki medycznej* Arnolda de Villanova¹⁸). Uka-

¹⁶ Jan Hanow (Hanovius), brat kanonika Kaspra H. i siostrzeniec Jana Danyszka, kanonikiem warmińskim został 12 lutego 1546 r. Utrzymywał kontakty z Tychohem de Brahe, astronomem duńskim. Podarował mu niektóre przyrządy astronomiczne oraz portret Kopernika, który spalił się w Danii w 1597 r. Jan Hanovius zmarł 23 stycznia 1575 r., mając 50 lat. (L. A. Birkenmajer, *Mikolaj Kopernik*, ss. 294, 678; S. Hoppe, op. cit.; J. Sikorski, op. cit., s. 146; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla*, Warszawa 1963, s. 106).

¹⁷ Wł. Szumowski, *Historia medycyny*, Warszawa 1961, s. 219; Th. Meyer-Steinieg u. K. Sudhoff, *Geschichte der Medizin im Ueberblick mit Abbildungen*, Jena 1928, s. 248; *Der Grosse Brockhaus*, Leipzig 1933, Bd. 14, s. 401.

¹⁸ Arnold (Arnoldus, Reinaldus) de Villanova był jednym z czołowych lekarzy i alchemików późnego średniowiecza. Urodził się około 1235 r. w Villa Nova, w pobliżu Walencji w Hiszpanii. Studia filozoficzne i przyrodnicze, wśród nich alchemii

Ryc. 3. Kolofon *Canonica de febribus* Michała Savonaroli.

Fot. A. Kuraczyk

zał się on drukiem w Pawii około 1485 r.¹⁹ Drugi, którego autorem jest Michał Savonarola²⁰, nosi tytuł: *Canonica de febribus* (*Kanony o stanach gorączkowych*). Wydano go drukiem w Bolonii w 1487 r., w oficynie Dionizego de Bertochis, o czym świadczy zamieszczony na końcu książki kolofon następującej treści: *Dyonisius de Berthochis impressit MCCCCLXXXVII die octavo mensis martii* (ryc. 3).

i medycyny, odbywał w Barcelonie, Paryżu i Montpellier. Był nadwornym lekarzem kilku papieży, królów i książąt. W latach 1289—1299 nauczał i leczył w Montpellier. Tu powstało jego najważniejsze dzieło: *Parabolaē medicationis secundum instinctum veritatis aeternae*, będące dla lekarzy kanonem leczenia według instynktu wiecznej prawdy. Największym jednak powodzeniem cieszył się jego *Breviarz praktyki* (*Breviarium practicae*). Poza tym do ważniejszych dzieł Arnolda de Villanova należy też *Rosarius philosophorum*. Ogółem zachowało się około 60 dzieł tego uczonego, przeważnie medycznych, chociaż niemało jest też wśród nich alchemicznych i astrologicznych. Uczony ten wywierał wielki wpływ na medycynę aż do początków XVI wieku. Zmarł w 1311 r. (Por. Wł. Szumowski, op. cit., ss. 159—160; Th. Meyer-Steinig u. K. Sudhoff, op. cit., ss. 212—213; *Der Grosse Brockhaus*, Leipzig 1934, Bd. 19, s. 594).

¹⁹ E. Zinner, op. cit., s. 407.

²⁰ Michał Savonarola urodził się w Padwie prawdopodobnie około 1385 r. Studia medyczne odbył w Padwie. Nauczycielami jego byli znani luminarze medycyny średniowiecznej — Galeazzo da Santa Sofia, Antonio Cermisone i Giacomo della Torre. Później Savonarola został profesorem uniwersytetu w Padwie i Ferrarze. Prócz *Practica canonica de febribus* napisał: *Tractatus de vermibus: Summa de pulsibus, urinis et egestionibus; De aqua ardenti*, gdzie omówił przygotowanie okowity i jej działanie na organizm ludzki; *De preservatione a peste et cura eius; Speculum phynonomiae*, w którym m.in. podkreślał znaczenie doświadczenia w praktyce lekarskiej (*verum a medico semper experientiae magis credendum est quam rationi, cum artifex sensualis sit*); *De balneis et thermis naturalibus omnibus Italiae, sicque totius orbis, proprietatibusque earum; Practica de aegritudinibus a capite usque ad pedes*. Wreszcie też *De regimine pregnantium et noviter natorum usque ad septennium*. Ponadto w końcowym okresie swego życia napisał także wiele prac ascetyczno-moralnych i polityczno-historycznych, wśród nich *Libellus de magnificis ornamentis Regie Civitatis Paduae*, wydany pod tytułem *Commentariolus de laudibus Patavii*. Michał Savonarola zmarł w 1462 r. (L. Belloni, *Il trattato ginecologico-pediatrico in volgare di Michele Savonarola edito da...*, Milano 1952, ss. VII i nn; Th. Meyer-Steinig u. K. Sudhoff, op. cit., ss. 230, 259).

Obydwa traktaty są wydrukowane na dość masywnym, niełamiwym papierze, barwy szarozółtawej. Druk jest gotycki, bardzo zwięzły, pełen przeróżnych skrótów. Każda strona tekstu posiada dwie kolumny drukowane, o 50—54 wierszach. Karty nie mają ani paginacji, ani kosztowych, natomiast są one sygnowane literami alfabetu w prawym dolnym rogu, czym oznaczono kolejność składek woluminów, a umieszczonymi obok liter cyframi — kolejność podwójnych kart w składce. Każda składka posiada 8 kart, z których tylko pierwsze cztery są oznaczone sygnaturami a, a₂, a₃, a₄, b, b₂, b₃, b₄ itd.), pozostałe zaś ich nie mają. W obydwu traktatach inicjały są ręcznie malowane, przy czym *Brewiarz* ma inicjały na przemian niebieskie i czerwone, *Kanony* zaś, z wyjątkiem dwóch — wyłącznie czerwone. Szczególnie piękny, wykonany na całą długość strony, jest inicjał karty tytułowej *Brewiarza* (ryc. 4).

Cały pierwszy traktat (tj. *Brewiarz*), z wyjątkiem końcowego spisu treści, policzbowano ręcznie arabskimi cyframi na pierwszej stronie (recto) każdej karty u góry. Jedynie kartę setną oznaczono cyfrą rzymską (C). Według E. Zinnera miał tego dokonać Mikołaj Kopernik²¹. *Brewiarz* zawiera 100 kart. W kartach 18, 19 i 20 wydarta jest ich górna część, natomiast kart 66—75 w ogóle nie ma; są one dość głęboko i dość równo wycięte. Ponadto brak jest karty 25.

Pierwszy traktat rozpoczyna się następująco:

Breviarium practice excelentissimi Reinaldi de villanova medici quondam s. d. d. nostri pontificis a capite usque ad plantam pedis cum capitulo generali de urinis et tractatu de omnibus febribus peste epilias et liparia feliciter incipiat.

Breviarium practice Arnolda de Villa Nova zawiera w treściwym ujęciu niemal całokształt ówczesnej medycyny, czyli stanowi pewnego rodzaju kompendium (brewiarz) wiedzy lekarskiej. Tak więc dość dużo miejsca poświęcono w nim bólowi głowy i zębów, chorobom oczu, uszu, żołądkom, schorzeniom żołądka, jelit, nerek, śledziony, skóry, trądzowi, chorobom kobiecym (m.in. zapobieganiu ciąży). W kilku rozdziałach omówiono ukąszenia przez różne zwierzęta i owady. Wreszcie końcowe rozdziały *Brewiarza* poświęcono chorobom gorączkowym, m.in. zapaleniom płuc, suchotom, różnym postaciom zimnicy itd.

Na marginesach *Brewiarza* poczyniono tu i ówdzie krótkie zapiski. Prawie wszystkie z nich mają związek ze znajdującym się obok tekstem. Często są one nawet dosłownym powtórzeniem jego kilku słów. Niekiedy obok tekstu widnieje słowo: *Nota*. Jest też kilka podkreśleń w tekście. Poza tym znajduje się także pewna liczba poprawek w poszczególnych słowach, najczęściej dopisana jest jedna lub więcej liter. Wielu błędów drukarskich jednak nie poprawiono.

Brewiarz medycyny praktycznej zawiera 43 zapiski marginalne. Znajdują się one na następujących kartach: od 5 do 11 recto i verso, 12 r., 13 r., 39 r., 40 v., 42 r., 56 v., 64 v., i 86 v. Wybitna większość spośród nich (aż 38) jest na kartach 5—13, zawierających rozdziały poświęcone różnym schorzeniom oczu. Poza tym na karcie 1 v. u góry widnieje napis: *Breviarium*, skreślony znacznie większymi i grubszymi literami, niż pozostałe notatki marginalne, a u góry karty 2 r. dopisano: „Arnoldi de villa nova”.

²¹ E. Zinner, op. cit., s. 407.

Zdaniem E. Zinnera, notatki marginalne na kartach 5—13 *Brewiarza* są dziełem Kopernika²². Pismo szesnastowieczne, istotnie bardzo podobne do pisma naszego astronoma. Są jednak różnice, a mianowicie kształt litery „d” jest nieco inny niż w większości jego autografów. Wprawdzie u Kopernika spotyka się literę „d” w podobnej postaci (przypominającej grecką małą deltę), to jednak górna jej część nie wygina się tak bardzo w lewo i nie tworzy pętli, co właśnie występuje w omawianym inkunabule. Podobne różnice występują w ligaturze „c” i „l” w sygnowanych autografach Kopernika (listy). Górna część litery „c” przylega w nich bezpośrednio do litery „l”, podczas gdy w inkunabule górna część tej litery tworzy w tym miejscu pętlę. Oprócz omówionych zapisek, wykazujących podobieństwo do pisma astronoma, na kartach 6 v i 8 r. znajdują się noty znacznie się różniące od niego kształtem liter, co przemawiałoby za tym, iż są wykonane inną ręką²³.

Jeśli notatki w inkunabule, przypominające pismo Kopernika, nie pochodziłyby od niego, to prawdopodobnie od kogoś z kręgu astronoma, wskazują bowiem na tę samą tradycję kaligraficzną. Ze względu na to, że wszystkie znajdują się na kartach rozdziału poświęconego chorobom oczu, a kolejny właściciel omawianego inkunabułu, kanonik Fabian Emerich, był okulistą, zatem on mógłby być autorem tych zapisek. Niestety, poszukiwania jego pisma dla celów porównawczych w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie nie dały spodziewanych rezultatów. Sprawa ta wydaje się więc być nadal nie rozstrzygnięta. Pozostałe notatki *Brewiarza* są napisane inną ręką.

W tekście rozdziału XIII inkunabułu o cierpieniach oczu (*de passionibus oculorum*) na karcie 5 r. podkreślono zdanie: *Si laventur cum urina propria in mane cum surgit a lecto vel etiam salvia propria, multum confert oculo.*

Oznacza to, że wiele ma pomagać oku przemywanie własnym moczem rannym, gdy wstaje się z łóżka, a także samą szalwią. Nie wiemy, czy zdanie podkreślono wierząc w skuteczność środka, czy też jako curiosum.

Zapiskę marginalną na karcie 6 r. *ad caliginem* (na zmętnienie oczu) zamieszczono obok następującej recepty wydrukowanej w tekście: *Rp. foliorum rute cum vino veteri cocte et in vase vitreo pone et in oculum cotidie cum penna pone modicum.*

W receptie tej, składającej się z liści ruty i starego wina, podano sposób przygotowania i użycia lekarstwa (zalecano gotowanie wymienionych środków w naczyniu szklanym i stosowanie leku codziennie w niewielkiej ilości za pomocą piórka).

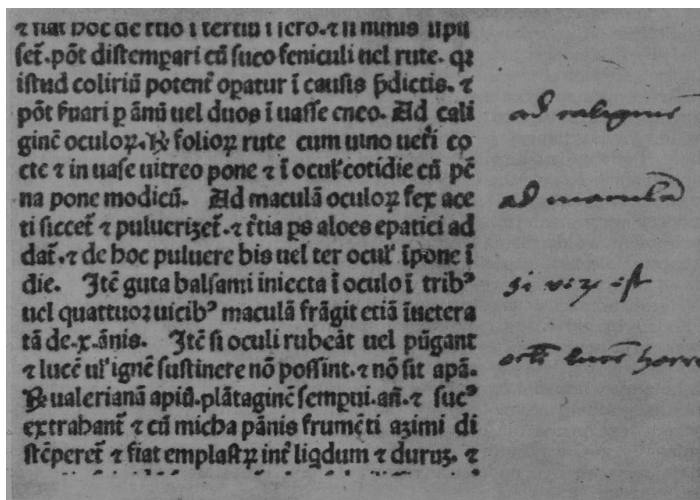
Tuż pod poprzednią zapiską są trzy inne (ryc. 5). Pierwszą z nich jest: *ad maculam* (na zaćmę oczu). Obok niej w tekście wydrukowano następujące środki lecznicze:

Ad maculam oculorum fex aceti siccetur et pulverisetur et tertia pars aloes epatici addatur et de hoc pulvere bis vel ter oculo impone in die.

A więc na zaćmę oczu mają być skuteczne wysuszone i sproszkowane

²² Ibidem.

²³ Na powyższe różnice zwrócił moją uwagę mgr J. Drewnowski z Pracowni Badań Kopernikańskich Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN w Warszawie, za co składam miłe podziękowanie.



Ryc. 5. Zapiski marginalne na karcie 6 r. *Brewiarza praktyki Arnolda de Villanova*.
 Fot. A. Kuraczyk

drożdże z dodatkiem aloesu, zasypywane do oczu dwu- lub trzykrotnie w ciągu dnia.

Obok następnej z kolei notatki: *si verum est* (jeśli to prawda), treść tekstu jest następująca:

Item guta balsami iniecta in oculo in tribus vel quattuor vicibus maculam frangit etiam inveteratam de decem annis.

Czyli podobnie krople balsamu wprowadzone do oczu kolejno trzy- albo czterokrotnie mają usuwać także zadawnioną zaćmę (nawet sprzed 10 lat). Z treści notatki wynika, że autor jej miał co do tego pewne wątpliwości.

Wreszcie obok ostatniej noty: *oculi lucem horrentes*, dla oczu wrażliwych na światło autor *Brewiarza* zaleca lekarstwo złożone z kilku składników (valeriana, apis, plantago i inne).

Na karcie 7 v. znajduje się glossa marginalna *igneas flammam extinguat* (usuwa stany zapalne) obok tekstu: *Item lac mulieris cum al. ovi et oleo ro. conmixtum et oculis inmissum dolorem oculorum et igneas flammam extinguat.*

Oznacza to, że mleko kobiece zmieszane z białkiem jaja i olejkiem różanym usuwa ból i stany zapalne oczu.

Na karcie 9 v. umieszczono notatkę *Pulvis mirabilis* (proszek cudowny), który ma być skuteczny na wiele dolegliwości, m.in. zachowywać i poprawiać wzrok, wzmacniać trawienie, uspokajając perystaltykę żołądka

i jelit, opóźniać powstawanie siwizny i wywierać dobroczynny wpływ na wiele innych spraw chorobowych, a szczególnie ma być właściwy dla wieku starczego. Oto jego skład:

Rp. *levistici amoes apii cimini salvie calamenti anisi cardamoni origani aneti carvi feniculi thimi piperis ysopi petro. ana unc. semis, cinamomi gariofilorum galage croci ana unc. 1, nucis muschate unc. 2, cardamoni macis spice folii ana unc. semis pulegii drachm. 2 sileris montani drachm 3 utatur in omnibus cibis suis vel utatur eo mane et sero drachm. semis.*

Na karcie 12 r. jest zapiska marginalna: *Electuarium pro senibus* (powidełko dla starców). Obok znajduje się następujący tekst:

Ad debilitatem visus in senectute. Electuarium quod feci pro domino petrino. Rp. origani, nucis muscate, thimi, pulegii adhil., cinamoni, feniculi ana unc. semis, cubeborum drachm 2, macis drachm 1, fiat electuarium cum melle. Et si iste herbe cum suco feniculi et celidonie ponantur deinde siccetur fit operatio melior illarum.

Jest to więc lekarstwo na osłabienie wzroku w starości. Zawiera ono 8 składników roślinnych. Ziola te z dodatkiem soku koprowego (*succus feniculi*) i jaskółczego ziela (*celidonium, chelidonium*), działających m.in. kojąco i znieczulająco, mają ułatwiać operację oczu.

W rozdziale o wymiotach i czkawce (*de eructatione et singultu*) na karcie 40 v. *Brewiarza* figuruje zapiska: *Nota*. Obok w tekście podkreślono zdanie: *Experimentum magistri mei expertum ad singultum tollendum castoreum cum succo mente.*

A więc wypróbowanym środkiem na czkawkę ma być tłuszcz bobrowy z sokiem miętowym.

Na karcie 64 v. przekreślono kilka zdań o wątpliwej wartości terapeutycznej. Jest w nich mowa o pewnym kapłanie, który miał wyleczyć autora księgi z licznych brodawek na rękach sposobem supranaturalistycznym (modlitwa, zamawianie). Oto odnośny tekst:

Quidam sacerdos cum hoc experimento abstulit mihi de manibus plusquam centum porros. Ivi ad eum et ipse cepit me tangere cum manibus et porros tangebatur manuum mearum et ibi faciebat signum crucis et dixit mihi recede et in proximo liberatus eris, et statim ivit ad peritariam et flexis genibus dixit coram ea pater noster totum et eum deberet dicere. Et libera nos a malo dicebat. Sed libera reynaldum a porris et verucis quos in manibus habet et hoc modo tres cimias peritarie cum tribus pater noster sicut dictum et istas tres cimulas posuit in terra in loco humido et privato et cum ceperunt marscessere porri de manibus meis inceperunt abire, sic que infra spatium decem dierum ab ipsis porris totaliter liberatus sum et sic omnes curabat.

Przekreślenie tekstu nastąpiło od słów: *recede et in proximo liberatus eris*. Obok niego znajduje się krótka nota marginalna, której nie udało mi się odczytać.

Tekst pierwszego traktatu kończy się słowami: *Laus deo et suis sanctis* (chwała Bogu i jego świętym), po czym na dwóch stronicach następnym znajduje się spis treści. Wymieniono w nim poszczególne rozdziały (*capitula*). Jest ich ogółem 138. Ponieważ wydrukowany spis treści pominął dwa rozdziały, odnotowano je ręcznie u dołu spisu następująco: *De mala complexionem stomachica calida seu frigida dolore następująco et de ventositate stomachi fo. 38 i De morsu canis rabidi fo. 74*. Pierwszy z nich do-

tyczy schorzeń żołądka na skutek gorąca lub zimna oraz wzdęć tego narządu (karta 38), w drugim zaś jest mowa o ukąszeniu przez wściekłego psa (k. 74).

Jak wspomniano, karty *Brewiarza* Arnolda de Villanova dodatkowo policzbowano ręcznie. Uczyniono to niewątpliwie dlatego, aby można było korzystać ze spisu. W tym celu oznaczono w nim każdy rozdział liczbą karty, na której się znajduje, a więc fo. 1, eodem, fo. 2 itd., gdyż wydrukowany spis zawierał tylko nazwy poszczególnych rozdziałów (*capitula*) oraz ich kolejną liczbę. Ponieważ *Brewiarz* składa się z czterech ksiąg, w spisie treści dopisano dodatkowo: 2ⁱ libri ca (*secundi libri capitula*), 3^{ti} li ca (*tertii libri capitula*) oraz 4^{ti} li ca (*quarti libri capitula*), mimo że autor traktatu na początku spisu treści każdej księgi zaznaczył: *Sequuntur capitula secundi, tertii czy też quarti libri*.

* * *

Jak wspomniano, drugi traktat inkunabułu kopernikowskiego również posiada tylko incipitową kartę tytułową (ryc. 6). Początek jej jest następujący: *Canonica de febribus magistri Michaelis savonarole ad Raynerium siculum incipit*.

Wymienione *Kanony o stanach gorączkowych* Michała Savonaroli liczą 122 karty nie paginowane. Jedna z nich (k. 24) jest prawie całkowicie wydarta. Również z tą księgą zawiera kilka podkreśleń w tekście; czasem obok narysowana dłoń wskazuje palcem na podkreślone zdanie. Poza tym w księdze tej znajdują się liczne zapiski marginalne. Jest ich ogółem 55. Są one na kartach: 9 *recto i verso*, 10 r., 45 r. i v., 46 r., 47 r. i v., 50 r. i v., 51 r. i v., 52 r. i v., 53 r., 60 v., 70 r., 75 v. i 111 r. Charakter pisma notatek marginalnych w traktacie Savonaroli różni się wyraźnie od zamieszczonych w *Brewiarzu* Arnolda de Villanova, a zatem wykonane zostały inną ręką.

Najwięcej notatek znajduje się na kartach rozdziału poświęconego profilaktyce zarazom (*De praeservatione a peste*). Na karcie 45 r. (nie liczbowanej) jest zapiska: *remedium in peste* (lekarstwo na zarazę). Obok niej wydrukowano: *fuge cito, longe, tarde revert* (uciekaj prędko, daleko, a wracaj powoli) (ryc. 7). Na te same karcie poniżej zanotowano *meliores venti sunt septentrionales, deteriores meridionales*, a obok w tekście wydrukowano:

Venti qui sunt meliores sunt septentrionales, post orientales, post quos sunt occidentales et deteriores meridionales (ryc. 8).

A więc podczas epidemii zarazy lepsze mają być wiatry północne, potem wschodnie, po nich zachodnie, a złe wiatry południowe, gdyż przynoszą smrodliwe zapachy, jak to zaznaczył autor na innej karcie swej książki. Inaczej mówiąc, za najzdrowsze uchodziło powietrze zimne i suche.

Na karcie 46 r. zapiski marginalne zwracają uwagę na tekst, w którym jest mowa o sposobach i środkach służących do oczyszczania pomieszczeń i przedmiotów podczas zarazy. Inne przy tym środki zalecano dla nobilitów i bogatych, inne zaś, tańsze, dla biednych. Autor pisze tam:

Cum venis ad alterationem aeris, debes considerare ipsius excellentiam, et opponere illi cum suis contrariis iam dictis ex simplicibus et compositis in causa frigida. Rp. Thuris electi, corticum eius ana drachm 2,

Canonica de febribus magistri Michaelis Savonarole ad Raynerium siculum incipit

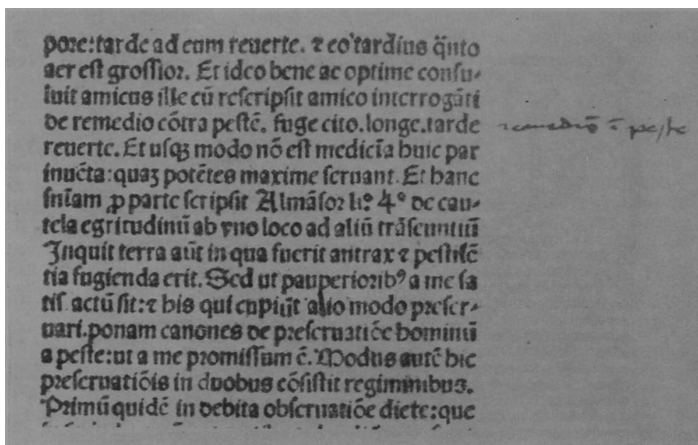
Febri^{is} est calor addit^{us} calori naturali ipsi extraneus in corde primo sic accensus et mediate spiritu magis et sanguine etia p' venas et arterias in totu expadit ita ut oēs eius operatōes

impediatur sub causa non permanens primitiva
Et licet de ipsa febre nonnulli aliter sentierint tñ nostru et alios qui ante eū sic de ea medicarunt eorum pace impresentiaru secutus sum Scrupulositates q̄ plures circa diffinitio nem occurrentes obmittēs praece solum et nō speculationibus philosophicis inietus
Distinguitur itaqz febris in efflueram acutaz per acutam perperacutā, pestiferam, nō pestiferā dopicam, sanguineam, colericam, flegmaticaz melancholicā, et ex his compositā. In febribz ex apostematibus contingentem nec non in eam febrem que ethica nūcupatur de quibus omnibus suis agendum capitulis
Et ut operis nostri que quantavē sit utilitas facile comprehendatur hoc in loco cum inferibz ordinem qui de ipsis sic possit in 20. quoqz scribitur capitulo. Primo namqz febris de qua sermo erit sua ponet descriptio. Secūdo eius adducuntur cause factive. Tertio signa ipsariū causarum apperitur demonstratiua. Quarto temporū ipsius febriū particularium signa manifestabuntur nam de signis temporū vltiu ante in secūdo capitulo Quinto i scribentur signa pronostica. Sexto canones addentur nec cessarij cum eorum complemētis. Septimo vltio. sentis nostri Ipoeratis de pertinēte materia suis applicabuntur locis
Et antequā ad ea particularia perueniam aliqua p̄ ano tado capitula quedaz continentia generalia ex parte causarum signozum alteratiuor un solutiuozum et dietē notitie febriū ac ipsaz curis q̄ maxime de scientia ita ut canones ex parte dietē alteratiuozum et solutiuozum sumptos facile quis absqz magno studio valeat adimplere.

Capitulu Primū de causis febriū i gñali cause sunt vt ceterozū quatuor
Febri^{is} Materialis. f. Formalis et efficiens et finalis. Materialis ē vt aliozū acciditium materia. f. in qua ipse calor extraneus subiectat. et est triplex. mediū

f. humor aut spiritus. Formalis vero ē ipse calor extraneus. Efficiens vero est triplex vere. f. efficiens augmētans et cōseruans. vere efficiens est. aut primitiua. aut aīe aut con iuncta. Et nota qd nō necessario in omni febre concurrat triplex modus efficiētie deē. nā ethica est quandoqz nulla exite causa aut aīte aut primitiua. Item cōtingit esse effimerā absqz causa aīte. cre. et tu ad hoc osidera et bre uiter causa efficiens febriū est omne quod ca lesfacit corpus duccns ipsuz extra temperamētum ad quod sequit lesio in operationibus vt supra in diffinitione febriū: hoc facit per se si ue per accidens hoc fecerit. Augmētans ē oē id qd siue p se siue p aīis p̄dicā adauget caliditā. Conseruans siue custodiēs ē ad eū illud quod prohibet eius resolutionē siue extincio nem aut quod in eius causam materialem con uertitur aut efficiētē aut custodiētem: et oīs error in curatiōne proueniens et quelibet talis causa est aut naturalis humor in quā sitate aut qualitate peccans aut diuulsiō consuetudinis et huiusmodi: aut non naturalis vt acriditas et extrinseca aut frigate aut p̄ter naturam vt apostema vel alia egritudo ab his enim tribz operatur actus curatiuus p̄ncipalr vt. x. et rapentice. et ideo debet medicus ea omnia tria memorie bene cōmendare. vt sciat egrum aut affātes sic i ipsis examinādo causas subtiliter inuestigare: ex quibus calūs medicinalis in sua integratur terminis: vt ostēdit in practica mea tractatu primo tertio capi. Et hancit ad triplex genus reduci p̄t. vt. f. primo ad inde bitum occursum rerum nō naturāliū per quas medicus dicitur. Aut fo ad porozū contric tionē siue p̄biā trāspirationē ex occurfu frigiditā extrinsece aut intrinse. vt calor cōcūctur et ebullit. Tertio ad corpis dispositionē qz passi bile et aptū calozū recipere extraneū. Cui de hic scito qz corpus primo et magis febrū paratam loquēdo de dispositione febriū in se et absolute et non contracte p̄ter hanc. est cor pus calidum et sicū postea calidum et humidū deinde fridum et sicum. vltio firm et humidum nam in habentibus simbulum facilius est transire. Imo de generatiōe. Causa aut finalis febriū est operationes naturales sensibilibit le dēt. Et quia de causis sic actum est attende ad claritatem febriū intelligētia qz quincuplex est modus materie necessario in febre putrida rep̄te. Prima quid est materia ipsi febre appropriata vt terra nā colā quotidiā nā et huius actū putrescens et cā continēta aut nō putrescens hanc sub forma cause aīe; quibus

Ryc. 6. Karta incipitowa Canonica de febribus Michała Savonaroli. Fot. A. Kuraczyk.



Ryc. 7. Nota marginalna w Canonica de febribus Michała Savonaroli.

Fot. A. Kuraczyk

masticis sandarace ana drachm 1 semis, gariofilorum drachm 1, ligni aloes scrup. 4, pulverisentur subtiliter et cum laudano et aqua mellisse fiant trocisci qui dimittantur exiccari. Et pro nobilibus et divitibus addantur his grana 4, aut musci aut laudani. Et cum opus erit in medio camere ponatur vas plenum prunis, super quas pulverisetur unus ex his. Et pro pauperibus sufficit thus aut sandaraca sola. Item ignis accendatur mane ex lignis siccis non vallosis, ut infra dicitur.

Na karcie 47 v. w tekście podkreślono zdanie: *Ego autem consuevi mane in exitu domus cum modico tyriace fricare dentes, et rustici eos cum alleo fricandi.*

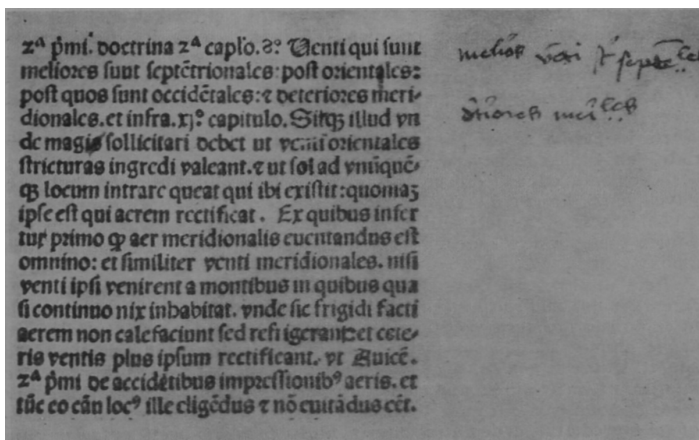
Narysowana obok dłoń wskazuje palcem na podkreślony tekst. A zatem autor radzi w czasie zarazy nacierać zęby niewielką ilością tyriaku, co zwykł był robić sam przy wyjściu z domu rano, natomiast ludziom prostym zaleca czynić to samo zapewne tańszym środkiem (*alleo*).

Na karcie 52 r. w tekście znajdują się następujące zdania:

Mane ante exitum domi comedatur aliquid alei, deinde post bibatur aliquid vini odoriferi et fervetur omni die. Secundo loco laudatur assumptio tiryacc.

Znowu podczas zarazy radzono przed wyjściem z domu rano przyjąć *aleum* (czosnek?), następnie napić się nieco wonnego wina i przez cały dzień trzymać się ciepło. Dopiero na drugim miejscu zalecano przyjmowanie tyriaku. Obok powyższego tekstu łacińskiego umieszczono odnośnik do glossy: *no [nota] de alleo et tiriaca*, a poniżej tekstu: *De Usu Tyriace* (o użyciu driakwi)²⁴.

²⁴ Tyriak, właściwie teriak (driakiew), lek szeroko rozpowszechniony w średnio-wieczu, używany przez wiele stuleci, cieszył się dużym powodzeniem aż do połowy

Ryc. 8. Zapiski marginalne w *Canonica de febribus* Michała Savonaroli.

Fot. A. Kuraczyk

Na marginesach tej samej karty (*recto* i *verso*) są zapiski, dotyczące różnych środków leczniczych, stosowanych w średniowieczu w czasie zarazy i omawianych w książce Savonaroli, jak na przykład *zuccarum ros.*, *electuarium de gemmis*, *diamuscum dulce*, *aleum*, *tormentilla*, *aqua cicoree*, *diptamus*, *pimpinella*, *pillulae Cermisoni pestis*. Skład ostatnich pigulek podano następujący:

Rp. xibo aloes drachm. semis, tormentille scrup. 2, ditami scrup. 1, zedoarie electi drachm. semis, croci electi drachm. 1, verbene drachm 1, cornu cervi scrup. 2, sandalorum rubeorum scrup. 1, corallorum rub. drachm. semis, seminum acetose drachm. semis, boli armenici drachm. 3, camphore grana 2, gemmarum electuarii de gemmis drachm. semis, Margaritarum drachm. 1, cornu unicorni drachm. semis, confice cum sirupo de citro et de ribes ana quantum sufficit, et si non habes de ribes, loco eius pone sirupum de limonibus. Usus eorum est in estate et tempore medio. Quod si fuerit tempus frigidum confice cum tyriaca.

Przytoczone pigułki zawierają 15 składników. Dziewięć spośród nich znajduje się w znanej, długiej receptce Kopernika, zanotowanej na okład-

XIX wieku. W farmakopei niemieckiej znajdował się jeszcze w 1872 r. W skład teriaku wchodziły głównie soki roślinne, proszki, środki zwierzęce, żywice, klej i miód. Składnikami teriaku były m.in.: opium, aloes, kadzidło, glinka, lukrecja, szafran, waleriana, rabarbar, koper, terpentyna, imbir, gorczyca, cynamon, pieprz, strój bobrowy (*castoreum*). Początkowo teriak był odtrutką przeciwko jadowi żmij, później uchodził za uniwersalny środek przeciw wszelkim truciznom, a nawet miał być użyteczny w innych chorobach. (Por. R. Rembaliński, *Historia farmacji*, Warszawa 1963, s. 36; Wł. Szumowski, op. cit., s. 208; *Der Grosse Brockhaus*, Leipzig 1934, Bd. 18, s. 617).

ce geometrii Euklidesa (*Elementa geometrica*) i reprodukowanej już niejednokrotnie w publikacjach polskich²⁵. Składniki te są następujące: *tormentilla* (kurze ziele), *diptamus* (dyptam), *zeduarium* (cytwar), *crocus* (szafran), *sandali rubri* (czerwone sandały), *coralli rubri* (czerwone kora-le), *bolum armenicum* (głina armeńska), *margaritae* (perły) i *cornu unicorni* (róg jednoroźca)²⁶.

Na karcie 53 r. jest glossa: *de medicis no [nota]*. Obok w tekście są rady, jak winien zachowywać się lekarz podczas zarazy. Jest więc mowa o zachowaniu odpowiedniego trybu życia, unikaniu zbiorowisk ludzkich i tych ludzi, którzy nie stosują się do zarządzeń. Dalej wspomina autor o konieczności przewietrzania mieszkań itd. Wreszcie następują rady, jak winien postępować lekarz wizytujący chorego zakaźnego w domu. Oto dokładny tekst:

Item utatur bona dieta: fugiatque deinde hominum congregationem: ac eorum qui malo utuntur regimine, vadat magis solitarie quam potest in domo sua fiat aeris rectificatione: suamque familiam optime gubernet, neque aliquem alloquatur nisi aliquid in ore habeat: aut acrum aliquid odoret. Quare si non contigat esse medicum visitantem tales: his prius se muniat, et ante ingressum camere faciat eam alterare cum thure aut aceto et aqua rox. aut cum aliquo tali, et expectet parumper extra antequam ingrediatur, et deglutiat interim aliqua coclearia aceti: et faciem cum eo balneet, precipiatque patientem in alto stare, et minus ei quam potest aproximet, neque cum appropinquat faciem versus egrum moneat: immo ad opositum: citius quam potest cameram egregiat, et super lecto infirmi semper stent aerem rectificantia; et sepe renoventur ut supra. Et sic respondendo habetur epilogus eorum que supra scripta sunt, et tu considera.

Już nawet ta niepełna lista notatek marginalnych w omawianym inku-nabule daje dostateczne pojęcie o celu ich zamieszczenia, a oba traktaty

²⁵ Na przykład Wł. Szumowski, op. cit., s. 237; St. Flis, op. cit., s. 105 i odb. s. 19; St. Konopka, *Mikołaj Kopernik wśród lekarzy*, Mikołaj Kopernik. Szkice monograficzne pod red. J. Hurwica, Warszawa 1965, s. 197.

²⁶ Jednorożec, bajeczne zwierzę, miał żyć w Indiach i Etiopii. Wyciągi z jego rogu uchodziły za skuteczny lek odtruwający i usuwający drgawki. Poza tym sproszkowany róg jednoroźca miał działać napotnie i moczopędnie. Wchodził też w skład proszków nasercowych, stosowanych podczas zarazy. Przypisywano mu także inne właściwości lecznicze i używano jakoby z dobrymi wynikami nie tylko w leczeniu chorób zakaźnych, lecz również wielu innych, m.in. puchliny brzusznej. Być może, iż w tych przypadkach pod etykietą jednoroźca stosowano inne środki, na przykład w leczeniu puchliny brzusznej jakiś środek moczopędny, a w malarii — proszek z kory drzewa chinowego itp. Faktem jest, że jeszcze w XVII wieku róg jednoroźca znajdował się oficjalnie na półkach aptek i stosowano go na szeroką skalę, mimo że był bardzo drogi, kosztował bowiem znacznie więcej niż złoto. Jedynie perły i rubiny były od niego nieco droższe. W XVII wieku cena 1 grana (60 mg) rogu jednoroźca wynosiła w Gdańsku 8 szylingów.

Ponieważ jednorożec w rzeczywistości nie istnieje, obecnie trudno jest stwierdzić, co się kryło pod jego etykietą. Być może, iż używano preparatu z rogu pewnego rodzaju antylopy (*Monodon Monoceras*), albo też za róg jednoroźca brano „róg” narwali, ssaków kształtu rybiego, żyjących gromadnie w morzach arktycznych. Samce narwali posiadają zęby, z których jeden jest silnie rozwinięty i ma długość 2—3 m. Niektórzy sądzą, że właśnie ten ząb dał początek mitowi o istnieniu jednoroźca. (Por. St. Sokoł, *Eustachy Holwell leczący jednorożcem (Kartka z dziejów gdańskiej medycyny XVII w.)*, Rocznik Gdański, t. 14, 1955, ss. 180 i n.; Wł. Szumowski, op. cit., s. 204).

medyczne o stanie ówczesnej wiedzy lekarskiej. Zaznaczyć jeszcze należy, iż w przeciwieństwie do *Brewiarza* Arnolda de Villanova, w *Kanonach* Michała Savonaroli widać duży wpływ Awicenny²⁷, co uzewnętrznia się w częstym powoływaniu się na tego genialnego lekarza arabskiego. Nazwisko jego przewija się na wielu kartach dzieła Savonaroli. Na niejednej karcie powtarza się ono nawet wielokrotnie.

Według informacji Zakładu Starych Druków Biblioteki Narodowej w Warszawie, w zbiorach bibliotek polskich znajduje się ponadto pięć egzemplarzy *Breviarium practicae [medicinae]* Arnolda de Villanova sprzed 1500 r. (inkunabuły), z tego tylko jeden egzemplarz z 1485 r. Posiada go Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (sygn. XV.F.627). Pozostałe są nieco późniejsze (jeden z r. 1494/5 i trzy z 1497 r.). Oprócz opisanego dzieła Michała Savonaroli (*Canonica de febribus*) w zbiorach polskich są zaledwie jeszcze trzy egzemplarze sprzed 1500 r., przy czym tylko jeden z 1487 r., będący w posiadaniu Biblioteki Seminarium Duchownego w Kielcach (sygn. XV. 169. adl.). Pozostałe dwa pochodzą z 1498 r.

Tak więc nowo odnaleziony i opisany wyżej inkunabuł jest jednym z nielicznych najstarszych druków medycznych w bibliotekach polskich i jedynym dotychczas znanym ze spuścizny Kopernikowskiej.

²⁷ Awicenna (arab. Abu Ali Jbn Sina) urodził się w 980 r. w Bucharze. Odnajdując się od dziecka wielkimi zdolnościami i wszechstronnością zainteresowań, stał się dość wcześnie wybitnym filozofem i genialnym lekarzem, którego nauki wyprzedzały o całe stulecie jego epokę i długo były niedoścignionym wzorem dla świata naukowego.

Awicenna napisał około 160 dzieł z dziedziny filozofii, matematyki, fizyki, astronomii, chemii i medycyny. Najważniejszym jego dziełem jest *Kanon medycyny*, składający się z pięciu ksiąg. Obejmuje on wszelkie zagadnienia z dziedziny anatomii, fizjologii, patologii, prognostyki, terapii, farmakologii, profilaktyki chorób, higieny i diety. Zawiera też wiele poglądów oryginalnych, przedtem nieznanych. Tak na przykład w *Kanonie medycyny* znajdują się realistyczne opisy zapalenia opon mózgowych, opisy chorób psychicznych, śpiączek, epilepsji i apopleksji. Między innymi Awicenna pierwszy opisał cukrzycę, zżewienie odźwiernika i wrzód żołądka, pierwszy też sformułował pogląd o zaraźliwości gruźlicy płuc.

Kanon medycyny odznacza się systematycznym układem, jasnym językiem i niezwykłą siłą przekonywania. Przez wiele wieków był on niejako biblią dla świata lekarskiego i podstawą nauk medycznych na uniwersytetach Europy. Toteż w dziełach średniowiecznych nierzadko za całą argumentację wystarczała formuła: „jak powiedział” lub „jak uczy Awicenna” (*ut dixit* lub *ut praecipit Avicenna*), co właśnie m.in. szczególnie często uwidacznia się w omawianym traktacie Savonaroli. Awicenna zmarł w 1037 r. w Hamadanie. (Por. Wł. Szumowski, op. cit., ss. 111 i n.; Br. Seyda, *Dzieje medycyny w zarysie*, Cz. 1, Warszawa 1962, ss. 127—129; A. Czermiński, *Avicenna*, Warszawa 1953; Z. Wiktor, O „Kanonie” Awicenny, *Polski Tygodnik Lekarski*, 1953, nry 24—27).

COPERNICUS'S MEDICAL INCUNABULUM IN OLSZTYN

SUMMARY

During the Swedish invasion into Polish land in 1626, the Swedes took among other things the library of the Warmian Chapter to their country. In its collection there were also the books which had been either the private property of Nicholas Copernicus or he had used them in his work. At present they are in the scientific and academic libraries in Sweden but most of them are in Upsalla.

Among a few saved books in Warmia, having changed many proprietors, one of them was found in the library collection of Hosianum in Braniewo where it was till the end of the Second World War. Since that time we could not trace it, and the research workers thought it to be lost for ever. Yet, in 1945, this book became a private property, but its owner did not realize its value. Fortunately, dr Stanislaw Flis discovered it in 1969. Now, it belongs to the Masurian Museum in Olsztyn. It is a medical incunabulum.

According to provenience notes, on the outside of its cover, the first owner of the book was doctor of medicine Stephen Falk in Gdańsk, who lived on the turn of the 15th century. After his death, Simon Molendinator (Molner) the townsman of Gdańsk became the owner of it. Nicholas Copernicus was the next owner. Then it belonged to the Warmian canons, Fabian Emerich who died in 1559, and John Hanov (Hano-vius) who died in 1575. Before the incunabulum became the property of the Hosianum Library in Braniewo, the evidence of that fact, a seal, can be seen at the bottom of the first page (Bibliotheca Lycei Regii Hosiani), it had passed through the hands of other owners, as for example, Balthazar Ramocki and the fathers of the order of Brothers Minor (Patres ordinis minorum) in Barczewo what we can see in the notes on one of the pages.

Incunabulum consists of two medical treatises bound together. The both treatises, like all the early prints, have not title pages sensu stricto but only first pages. The first of treatises is *Breviarum practicae (medicinae)* by Arnold de Villanova. It was printed about 1485. The other one written by Michael Savonarola is called *Canonica de febribus*. It was printed in Bologna in 1487 in the printing office of Denis de Bertochis.

The both treatises have about one hundred of marginal notes. Almost all of them are connected with the text which is there. Several of them were written by the author who enclosed simultaneously the relative texts of the prints.

The marginal notes on the pages 5—13 of *Breviarum practicae (medicinae)* by Arnold de Villanova are according to the German astronomer, E. Zinner's opinion written by Copernicus himself. However they are very similar the great astronomer's handwriting, but there are some differences which the author of the work about the incunabulum describes. In any case yet, the handwriting of the notes attributed to Copernicus is of the 16th century. If those notes had not been written by the famous astronomer, they probably were written by someone of his associates, because they show the same calligraphic tradition.

All the marginal notes in the incunabulum, resembling Copernicus handwriting, are on the pages of the chapter dealing with eye-diseases and the following (after Copernicus) owner of the incunabulum, the canon Fabian Emerich was very interested in ophthalmology, and that is why he could be the author of those notes. But all the researches of his handwriting for confrontation made in the Record Office of Warmian Diocese in Olsztyn did not give any expected results at all. The other marginal notes as well in *Breviarum* as in *Canonicae de febribus* are written in different unknown handwriting.

The newly found and described incunabulum is one of the scarce oldest medical prints in the Polish libraries and the only one known from the succession left by Copernicus. so far.